**Jak wspierać dzieci w edukacji zdalnej? Co zrobić żeby była ona łatwiejsza dla naszych dzieci?**

Aktualna sytuacja związana z edukacją jest dla nas nowością. Nie mamy doświadczenia w e-learningu, jest to forma kształcenia, której dopiero się uczymy. Warto zastanowić się chwilę nas tym problemem, aby zrobić to dobrze i aby dzieci skorzystały z tej formy w maksymalnym wymiarze. Chciałabym przedstawić kilka zasad, które na co dzień pomoże wesprzeć osoby, które przebywają z dziećmi.

Najważniejsza jest **motywacja**, to ona jest podstawą efektywnej nauki. Motywacją dla naszego dziecka może być m. in. gra, poświęcony czas rodzica, bajka, rozmowa telefoniczna z koleżanką. Czasami takie nagrody mogą nie zadziałać. Oto pojawia się pytanie: dlaczego? Niektóre aktywności dziecko ma dostępne cały czas, na co dzień oraz często też w sposób nieograniczony. Dzieci mogą też być nimi nasycone. Jeżeli dziecko ogląda bajki 3 godziny dziennie to na pewno nie będzie dla niego motywujące to kiedy powiemy: „Będziesz mógł obejrzeć bajkę, jeżeli wykonasz to zadanie.”

Kolejna zasada to musimy pamiętać, aby dobierać **wymagania** do indywidualnych potrzeb dziecka. Musimy pamiętać, że każde dziecko jest inne, ma inne zdolności, umiejętności i potrzeby. Jedne dzieci potrafią usiąść i przez godzinę pracować z wysiłkiem umysłowym. Inne niestety nie będą w stanie wysiedzieć 20 minut, gdyż dla ich rozwoju charakterystyczne jest to iż są nadpobudliwe psychoruchowo. Dlatego musimy zwrócić uwagę na nasze wymagania i dostosować je do możliwości rozwojowych dzieci.

Następna ważna rzecz to **docenianie wysiłku** we włożoną pracę. Bardzo ważne jest to, abyśmy doceniali nasze dzieci podczas pracy, kiedy widzimy że są w nią zaangażowane. Dzieci które są chwalone za wysiłek nabierają przekonania, że mają wpływ na to co robią. Rozwija się u nich tak zwana wewnątrzsterowność, dzięki czemu zwiększa się też wiara we własne możliwości oraz samoocena.

Istotne jest również, to aby **nie ponaglać** dziecka. Dajmy dziecku czas na wykonanie danego zadania. Wówczas ma czas na przemyślenie danego zadania, na rozwój umiejętności skupiania się na zadaniu oraz na to aby samodzielnie wymyśliło rozwiązanie – nawet kiedy ono nie jest do końca poprawne. Dzięki takiemu działaniu, uczymy dzieci, iż należy włożyć wysiłek w daną pracę umysłową oraz dziecko rozwija umiejętności samodzielności, kreatywności i pomysłowości.

Kolejna zasada to **metoda małych kroków**. Ma służyć temu, aby łatwiej było przyswoić dziecku materiał do opanowania. Czasami materiału jest bardzo dużo, z każdego przedmiotu. Dlatego powinniśmy podzielić go na mniejsze partie, aby umożliwić dziecku efektywniejszą naukę.

Bardzo ważne jest to, aby przygotować **miejsce do nauki**. Obecna sytuacja związana z koniecznością pozostawania w domu, na pewno nie ułatwia nam tego osiągnąć. Wiadomo, iż oprócz dziecka, które ma nauczanie zdalne w domu znajdują się jeszcze inni członkowie rodziny np. rodzice lub młodsze rodzeństwo. Jednak powinniśmy stworzyć warunki do nauki, aby były jak najbardziej komfortowe. Powinniśmy ograniczyć bodźce rozpraszające, aby kontrolować uwagę dziecka. Na biurku powinny znajdować się tylko te przedmioty, które potrzebne do nauki. Zabawki i sprzęty elektroniczne powinny nie być w polu widzenia dziecka.

Kolejny ważny element to **pora dnia**. Godziny wieczorne nie są wskazane, gdyż wówczas następuje spowolnienie procesów poznawczych i jest to niekorzystne dla efektywnej nauki. Po całym dniu zabawy dziecko zwyczajnie może być zmęczone. Wówczas ciężko będzie jest zmobilizować do pracy umysłowej.

Ważny aspekt efektywnej nauki zdalnej to na pewno **stan emocjonalny** dziecka. Kiedy widzimy, że nasze dziecko jest czymś zdenerwowane, doznało frustracji lub jest rozdrażnione – zaczekajmy. Przełóżmy naukę na późniejszą godzinę, na inny dzień lub weekend. W tej sytuacji być może nie skupi się prawidłowo oraz efekty tej nauki nie będą zadawalające również dla samego dziecka.

Autor opracowania:

mgr Agata Śmiłowicz – Osińska - psycholog